

Polska „ekspansja” na Niemcy. Wszyscy zadowoleni

31 stycznia 2019

Na Wschodzie Niemiec miejscowości wymierają, a zaludniają je sąsiedzi zza Odry. Tak, to Polacy są ratunkiem dla niemieckich wsi i miasteczek we wschodnich landach. Wynajmują mieszkania, kupują domy, pracują i płacą podatki. Nareszcie Polacy i Niemcy żyją jak bracia.



Zapewne Państwo zgodzą się, że przyjemnie jest czytać w niemieckiej prasie artykuły pochlebnie mówiące o Polakach. Dwie największe niemieckie gazety opiniotwórcze „Süddeutsche Zeitung” i „Frankfurter Allgemeine” w ostatnim tygodniu zamieściły artykuły o Polakach ratujących wyludniające się miejscowości wschodnich Niemiec.

Problem jest rzeczywiście poważny – młodzi Niemcy migrują na Zachód, starsi umierają. Coraz więcej opuszczonych domów i mieszkań popada w ruinę. Brakuje rąk do pracy. I oto pomoc przyszła zza Odry. Po zniesieniu w 2007 roku kontroli granicznych Polacy zaczęli przeprowadzać się do zachodnich sąsiadów. Decydującym czynnikiem przy podjęciu takiej decyzji jest fakt, że na pewnych odcinkach granicy polskie i

niemieckie miejscowości znajdują się bardzo blisko. Na przykład od Szczecina do niemieckich wsi jest przysłowiowy „rzut beretem”. W położonym nieopodal Löcknitz i okolicznych gminach mieszka około 1800 polskich migrantów. A w całej Meklemburgii – Pomorze Przednie – jest ich już ponad 12 tysięcy.

Burmistrz Löcknitz Detlef Ebert, z którym skontaktował się Sputnik, potwierdził, że jego miejscowość liczy ponad 3200 mieszkańców, z których 600 to Polacy. Mieszkają, pracują, są zameldowani. Wynajmują mieszkania, kupują stare domy. Właśnie dzięki nim wre praca na terenach budowlanych, a opustoszałe domki jednorodzinne znowu ożyły. Ale na tym nie kończą się korzyści płynące z obecności Polaków.

Większa liczba ludności to też nowe miejsca pracy. Jesteśmy małą miejscowością, ale mamy aż 4 szkoły, dwa przedszkola. 1000 uczniów na trochę ponad 3000 mieszkańców! To bardzo dużo! Ale to nie są tylko uczniowie, lecz też odpowiednio nauczyciele, personel obsługujący szkoły. To samo dotyczy przedszkoli – powiedział Ebert.

Dlaczego Polacy decydują się na zmianę miejsca zamieszkania? Za przeprowadzką przemawia fakt, że Szczecin jest drogim miastem. Czynsze są wysokie. Również kupno domu lub jego budowa w okolicach aglomeracji też nie są tanie. Cytowana w jednym z artykułów rodzina Gątkiewiczów ze Szczecina kupiła w brandenburskim Menkin dom z ogrodem i działką 1200 m² za 70 tysięcy euro.

Oprócz tego polskie rodziny korzystają ze świadczeń socjalnych – mają prawo do niemieckich zasiłków na dzieci, prawo do niemieckiej emerytury. Polacy wykonują różne zawody. Odchodzi do przeszłości stereotyp, że Polak to hydraulik czy budowlaniec.

W Löcknitz pracują polscy robotnicy, ale też lekarze, adwokaci – powiedział burmistrz Ebert. – Chciałbym też podkreślić, że

mamy niemiecko-polskie gimnazjum. Język polski jest nauczany w klasach zarówno jako pierwszy, ojczysty, jak i jako drugi język.

Zapytany o ewentualne konflikty na tle narodowościowym, przejawy wrogości Niemców wobec przybyszy zza Odry Detlef Ebert, odpowiadając, roześmiał się:

Nacjonalistyczne zgrzyty? Hm, w tym Polacy czasami są „lepsi” od Niemców. Problemy były na samym początku, kiedy rozpoczął się ten proces. To był głównie rok 2009. Ale nastąpił spokój. Problemy są rozwiązywane. Ludzie poznają się nawzajem, zbliżyli się. Dostrzega się więcej przyjaźni.

Podobna sytuacja jest na południu granicy niemiecko-polskiej. Po 1990 roku z Görlitz, jak z wielu innych miast na Wschodzie Niemiec, mieszkańcy wyjechali do zachodnich landów w poszukiwaniu lepszej pracy, większych pieniędzy i po prostu lepszego życia. Władze miasta, stopniowo tracącego rdzennych obywateli, kuszą Polaków, aby w nim zamieszkali.

W tym celu przygotowano zachęcające oferty. Można na przykład liczyć na pakiet powitalny – Kartę Nowego Mieszkańca, a z nią na wyremontowane mieszkania komunalne o wysokim standardzie, przez trzy pierwsze miesiące darmowy czynsz, bezpłatne autobusy i tramwaje. Dla wielu Polaków, zwłaszcza mieszkających w sąsiednim Zgorzelcu i okolicach, jest to bardzo atrakcyjna oferta. Obecnie w Görlitz mieszka już blisko cztery tysiące Polaków, co stanowi 63 procent wszystkich obcokrajowców.

Zdjęcie: Pixabay (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com